

## POLSCY BISKUPI NA SPOTKANIU Z PAPIEŻEM FRANCISZKIEM

Polscy hierarchowie w dniach 1-8 lutego odwiedzili urzędy Kurii Rzymskiej i omawiali różne aspekty działalności Kościoła w Polsce (wizyta ad limina Apostolorum). Spotkali się także z papieżem Franciszkiem - pięć razy w grupach, a raz wspólnie. Ponadto odprawili Msze św. w czterech papieskich bazylikach. Archidiecezję Łódzką reprezentowali: abp Marek Jędraszewski, bp Adam Lepa i bp Ireneusz Pękalski.

Program pobytu przewidywał odwiedziny watykańskich kongregacji oraz kilkunastu papieskich rad i innych watykańskich urzędów. Wszyscy biskupi, podzieleni na trzy grupy, złożyli wizytę w sześciu Kongregacjach: Kongregacji Nauki Wiary, Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Kongregacji ds.

Biskupów, Kongregacji ds. Duchowieństwa, Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz w Kongregacji ds. Edukacji Katolickiej.

Poszczególnym grupom odwiedzającym kongregacje przewodniczyli: abp Józef Michalik, kard. Stanisław Dziwisz i abp Stanisław Gądecki. Podczas tych spotkań uprzednio wyznaczony biskup, tzw. relator, dokonał krótkiego wprowadzenia, a następnie był czas na rozmowę z przedstawicielami danego urzędu. Przebieg każdego spotkania zostanie opisany przez biskupa-notariusza, a następnie, po powrocie do Polski, przekazany do Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, dzięki czemu wszyscy biskupi zyskają pełny obraz wizyt w kongregacjach. W Kongregacji ds. Duchowieństwa i Wychowania Katolickiego był bp Adam Lepa, w Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego – bp Marek Jędraszewski, który jest jej członkiem od listopada 2013 r. Mianowany został do tej posługi przez Ojca Świętego Franciszka. Lutowa wizyta polskich biskupów „ad limina Apostolorum” odbyła się po ponad ośmiu latach. Poprzednia miała miejsce w listopadzie i grudniu 2005 r.

Katarzyna Wieczorek (źródło: ekai.pl)



## WYWIAD Z PANIĄ BEATĄ PAWŁOWSKĄ, OPIEKUNKĄ „MELODYJEK”

1. Pani Beato, prowadziła Pani wspólnie z Ks. Jackiem, a aktualnie z Ks. Janem Scholę „Melodyjki”. Czy przedstawi nam Pani jakie są rodzaje muzyki religijnej? Termin muzyka religijna posiada bardzo szeroki zakres znaczeniowy. Należy do niej muzyka przeznaczona do liturgii jak i z założenia nie liturgiczna. W popularnym, szerszym znaczeniu za muzykę religijną uważamy muzykę która nie powinna być stosowana w czynnościach liturgicznych. W pojęciu muzyka religijna

mieści się także termin „muzyka kościelna” czyli muzyka wykonywana w Kościele rozumianym jako społeczność wiernych jak i jako budynek służący obrzędowi kulturowemu. W sumie łatwiej byłoby wymienić formy muzyki religijnej jak chociażby: motety, hymny, msze czyli utwory



muzyki poważnej np. J.S. Bacha czy Ludwika van Beethovena lub litanie, kantaty, oratoria czy muzyka instrumentalna jedynie przez tytuł dzieła lub intencje autora związana z muzyką religijną niż wymienić konkretne rodzaje muzyki religijnej.

## 2. Czym jest muzyka liturgiczna?

Muzyka liturgiczna jest sztuką świętą. Głównym celem sztuki liturgicznej jest kult Boży a drugorzędnym doznanie estetyczne. Muzyka jest tym bardziej święta im bardziej związana z liturgią, słowa modlitwy ubrane w szatę dźwiękową stanowią jedną całość. Muzyka nie jest dodatkiem ale integralną częścią liturgii, uroczystym sposobem zwracania się do Boga.

## 3. Czy śpiew powinien towarzyszyć każdej liturgii?

Tak. Słowa śpiewane bardziej angażują człowieka, włączają we wspólnotowy i czynny udział w liturgii. Wytwarza się atmosfera wzniosłego przeżycia uroczystości, jedności, poczucia braterstwa w Chrystusie.

## 4. Skąd wzięło się u Pani zamiłowanie do śpiewania?

Śpiewam odkąd pamiętam. Zawsze to lubiłam. Zaraził mnie tym mój tata, bo śpiew był zawsze obecny w moim domu. Potem lekcje muzyki w szkole podstawowej a wreszcie szkoła muzyczna w klasie gitary. Śpiewałam w Scholii w mojej rodzinnej parafii, pod kierunkiem Siostry Czesławy naszej organistki, potem w chórze a następnie w zespole młodzieżowym w czasie pielgrzymowania do Częstochowy jak i podczas innych uroczystości.

## 5. Jaka jest historia powstania „Melodyjek” i jakie macie osiągnięcia na niwie muzycznej?

W sumie historia jest dość prosta. Był pomysł wspierany przez naszego K. Proboszcza Andrzeja Blewińskiego więc znaleźli się też ludzie, którzy wprowadzili go w życie. W 2008 roku kiedy to swoje początki ma Schola prowadzili ją Marta Zaręba, Kaja Czaplińska i Marcin Mańkowski a opiekunem scholii był ks. Marcin Majda. Od 2009 r. prowadzeniem scholii zajęłam się ja. I tak kręci się nasza Scholka do dzisiaj. Kolejnym opiekunem był ks. Jacek Kucharski a od listopada 2013r. jest nim ks. Jan Czekalski. Nasza rozśpiewana gromadka liczy sobie blisko 30 osób. Już w 2011r. na naszym pierwszym Przeglądzie Piosenki Religijnej Łaskawość 2011 dzieciaki zajęły I miejsce. Potem był Przegląd Kolęd i Pastorałek w Łęczycy i II miejsce w roku 2011, I miejsce w 2012. Dalej II miejsce w kolejnej edycji Przeglądu Piosenki Religijnej Łaskawość 2013. I wreszcie ostatnie nasze osiągnięcie: Nagroda główna w Przeglądzie Kolęd i Pastorałek na Święteczną Nutę organizowany przez CKD w Zgierzu. Poza tym bierzemy udział w wydarzeniach nie tylko dotyczących naszej parafii ale i naszego miasta.



Festyny, jarmarki to pole do popisu i zaprezentowania się naszych dzieci. Udało nam się nagrać płytę z czego jesteśmy dumni. Nagrania dokonaliśmy w studiu Radia Łódź w październiku 2013 r. Od strony instrumentalnej pomogli nam ks. Jacek Kucharski flet, ks. Jan Czekalski - gitara, Natalia Kamecka-skrzypce i Karol Chodowski-instrumenty perkusyjne. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu i pomocy ks. Jacka, a także, a może przede wszystkim rodziców dzieci. Bo trzeba zaznaczyć, że nasza Schola to taka rodzinna grupa. Mamy cudowne dzieciaki a razem z nimi mamy i ciocie (nie zapominając o tatusiach i wujkach), które gotowe są na każdy karkołomny pomysł, żeby wesprzeć działania scholii. Poświęcają swój czas, wspierają swoimi zdolnościami, pomysłami i zaangażowaniem. Za co dziękuję i proszę o jeszcze. Bo mamy w planach nagranie kolejnej płyty. Mam nadzieję, że nam się uda. Także tu każdy jak może pomaga, by ta nasza Schola była coraz lepsza. A dzieci mam nadzieję że dobrze się bawią i śpiewają coraz lepiej na chwałę Pana.

## 6. Czy mogłaby się Pani bliżej przedstawić czytelnikom Dobrej Rady w Zgierzu?

Pochodzę z Radoszyc niewielkiej miejscowości w województwie świętokrzyskim. W Zgierzu mieszkam od 20 lat. Z wykształcenia jestem nauczycielem muzyki i nauczania początkowego i chociaż nie pracuję w zawodzie mam okazję wykorzystać zdobytą wiedzę prowadząc naszą Scholę Dziecięcą. Studiując w Kolegium Nauczycielskim poznałam swojego męża i tak już na stałe osiadłam w Zgierzu. Muzyka zawsze była obecna w moim życiu, ukończyłam Szkołę Muzyczną w klasie gitary w ślady mamy poszła też córka która jest uczennicą II stopnia Szkoły Muzycznej w Zgierzu w klasie fortepianu. Poza tym dzielę czas między dom, pracę i prowadzenie scholii.

## 7. Jak Pani chce zachęcić dzieci do udziału w Scholii?

Najlepszą wizytówką i zachętą do dołączenia do naszej grupy są występy dzieci ze Scholii i nasz udział podczas Mszy Św. o godz. 11.30 w każdą niedzielę.

*Przeprowadziła: Marianna Strugińska-Felczyńska*

## ŚWIĘTY JÓZEF WZOREM DLA KAŻDEGO OJCA

W najbliższym czasie tzn. 19 marca będziemy obchodzić święto patrona wszystkich Józefów. Czy aby na pewno jest to tylko ich patron? Wielu z nas, mężczyzn, zastanawia się: Jak być dobrym ojcem? Gdzie należy szukać wzorców? Czy w ogóle istnieje jakiś wzór

ojcostwa? Postacią, która przemawia do dzisiejszego człowieka może a nawet powinien być św. Józef. W Piśmie św. nie zostało zapisane żadne słowo św. Józefa, ale bogactwo tej postaci ukazane jest przez jej czynny. Św. Józef dzięki głębokiej wierze wyrażonej w

czynach był wzorem dobrego męża i ojca, był człowiekiem spełnionym. W jaki sposób wiara tego świętego może budować powołanie i posłannictwo każdego mężczyzny, który jest mężem i ojcem? Przyjrzyjmy się cechą świętego Józefa. Może zachęci to nas do refleksji nad naszym ojcostwem.

**Odpowiedzialność:** Jednym z najważniejszych aspektów ojcostwa jest odpowiedzialność. Józef dowiedział się o swojej ojcowskiej odpowiedzialności za los Jezusa wprost od samego Boga: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1,20). Odpowiedzialność Józefa jest równoczesna: względem kobiety, Maryi, swej małżonki i względem Dziecięcia, które się w Niej poczęło. Józef jest więc prawdziwym mężem Maryi i prawdziwym ojcem Jezusa Chrystusa. Jest ojcem w akcie zrodzenia, tj. w akcie przyjęcia Dziecięcia za swoje, a jeszcze bardziej w akcie Jego wychowania i rozwoju.

**Posłuszeństwo wiary:** Innym bardzo ważnym aspektem ojcostwa jest wiara. Św. Józef, jako ojciec Jezusa, był człowiekiem wielkiej wiary. Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł i wziął swoją małżonkę do siebie. Biorąc swoją żonę, budując dom, troszczy się o swoją małżonkę, chce i pragnie zapewnić jej bezpieczeństwo, zapewnić jej miłość. Obowiązkiem męża i ojca jest troska o swoją rodzinę, zapewnienie bytu materialnego, danie poczucia bezpieczeństwa zwłaszcza wtedy, gdy jest trudno, To wszystko musi być zanurzone w wierze. Być dobrym mężem, dobrym ojcem, być kimś spełnionym, to być człowiekiem wiary.

**Modlitwa:** Każdy mąż i ojciec powinien odkryć wartość osobistej i wspólnej modlitwy. Ojciec jest dla dzieci przykładem. Postawa ojca wpływa na kształtowanie się w naszych dzieciach obrazu Boga i na ich rozwój duchowy. Św. Józef, trwając w bliskości Boga, oddawał się Jego wszechmocy, a to pozwalało mężnie stawiać czoło wszelkim trudnościom. Jezus przyglądał się temu. Bliskość Jezusa pomagała świętemu Józefowi prowadzić głębokie życie wewnętrzne, z którego czerpał rozwagę i siłę. Dobrze jest, gdy czasami podczas Eucharystii dzieci mogą stać przy rodzicach, aby zobaczyć szczególnie ojców uczestniczących w liturgii. Ojciec, który się modli, który ujmuje w swoją dłoń małą rękę dziecka i prowadzi je do kościoła, podchodzi z nim do komunii. Ojciec, który rozmawia z dzieckiem o Bogu, jest odzwierciedleniem obrazu Boga Ojca. Jest odtworzeniem postaci św. Józefa.

**Praca:** Odpowiedzialny ojciec jest człowiekiem pracy. Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi. Świętej Rodzinie z Nazaretu nie był obcy trud pracy i to pracy fizycznej, zwyczajnej, często

ciężkiej i żmudnej. Święty Józef wkładał w pracę swoje zdolności i całą miłość, jaką żywił do Jezusa i Maryi. Praca przybliżała go do Boga, była hołdem składanym codziennie Bogu. Święty Józef wiedział, że pracując, wypełnia wolę Bożą, dlatego jego pracy towarzyszył klimat milczenia i modlitwy. Żyjąc w ciągłym kontakcie z żywym Bogiem, przypomina, że być dobrym ojcem to dać dowód, że praca solidnie wykonana jest wyrazem miłości ojca do dzieci.

**Troska o wychowanie:** Niezwykle istotnym aspektem ojcostwa jest troska o wychowanie dziecka. Bycie ojcem to nie tylko spełnianie funkcji biologicznej, ale to długi proces wychowania i kształtowania charakteru dziecka. Dzisiaj wielu ojców, nie podejmuje się odpowiedzialności za rozwój i wychowanie swoich dzieci, uznając, że to obowiązek żony. Przyjrzyjmy się św. Józefowi. Przyjmuje on pełną odpowiedzialność za Jezusa. Będąc ojcem, nadaje swojemu Synowi imię Jezus, wprowadza Syna w zawód cieśli, spędza z Nim bardzo dużo czasu. Będąc ojcem „milczącym” nadaje pewnego rodzaju ton Jego duchowości, ton kontemplacji, obecności Boga, która jest uwidoczniła w „milczeniu serca” człowieka. Rodzicielstwo to długi proces dawania dziecku siebie w kontekście wychowania i kształtowania jego charakteru.

Św. Józef jako wzór troskliwego ojca przypomina, że ojcowie nie tylko mają obowiązek zapewnić byt materialny dziecku, ale przede wszystkim czuć odpowiedzialność za wychowanie. Dzisiejszy ojciec nie powinien składać wychowania dziecka tylko i wyłącznie na barki matki, czy nauczycieli i wychowawców, ale powinien wprowadzać dziecko w obowiązki i powinności, zaprawiać do konsekwencji, do wierności zasadom i Prawu Bożemu, uczyć praw rządzących światem i sumieniem. Społeczność ludzka potrzebuje ojców sprawujących swoje funkcje w rodzinie na wzór św. Józefa. Potrzebuje ojców, którzy wzorując się na św. Józefie powinni siłą, odwagą i stanowczością bronić rodziny przed zagrożeniem z zewnątrz (zgorzeniem, deprawacją, gender) - podobnie jak św. Józef bronił Jezusa przed Herodem.

Chrystus żył w bliskości swej Matki i rozwijał się w cieniu swego ojca, św. Józefa. To on, Józef, odzwierciedlał Jezusowi Boga Ojca, był twarzą Boga Ojca dla swego syna Jezusa, we wszystkim; przez swoją zawsze bliską obecność, przez swoją męską siłę i sprawność, i przez to, że był oparciem dla Maryi, swej małżonki. To Józef chronił skutecznie swoje dziecko przed zagrożeniem. Józef to mężczyzna religijnie bardzo wrażliwy, to ojciec posłuszny Bogu. Św. Józef jest wzorem mężczyzny i ojca poprzez realizowanie swej życiowej misji w pełny sposób. Tym samym wzywa



współczesnych ojców, by pełni poświęcenia i miłości pomagali swoim dzieciom w przeżywaniu różnorodnych rozterek i rozdarć wewnętrznych. Każdy z nas winien mieć na uwadze, że nikt i nic nie jest w stanie go zastąpić.

Prośmy Boga o to, byśmy potrafili być cudownymi ojcami, byśmy na nowo odczytali swoje

powołanie do ojcostwa, by nasze dzieci mogły powiedzieć: jesteśmy spełnionymi przez miłość naszego ojca. Św. Józefie, pomóż nam odkrywać wielkie powołanie do ojcostwa. Wszystkich ojców również tych przyszłych zachęcamy do modlitwy litanii do św. Józefa gdzie znajdziemy wszystkie jego przymioty i cnoty.

*Ojcowie z Domowego Kościoła*

## ZWIASTOWANIE PAŃSKIE

Zwiastowanie Pańskie (w prawosławiu – Zwiastowanie Bogurodzicy) oznacza objawienie się Maryi Archanioła Gabriela i jego zapowiedź narodzenia Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Opis Zwiastowania znajduje się w Ewangelii św. Łukasza (Łk 1,28–38). W Kościele katolickim uroczystość liturgiczna Zwiastowania Pańskiego jest obchodzona 25 marca, na 9 miesięcy przed uroczystością Bożego Narodzenia. Geneza święta Zwiastowania związana jest prawdopodobnie także z datą 14 Nizan w Starym Testamencie – ze świętem Paschy. To właśnie w ostatnich dniach marca chrześcijanie wspominali moment Zwiastowania początku Życia, które przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie zbawiło świat.

Święto Zwiastowania przypomina o niezwykłym wydarzeniu w dziejach ludzkości – posłany przez Boga Archanioł Gabriel przyszedł do Maryi, młodziutkiej dziewczyny z Nazaretu. Zwiastował Jej wypełnienie się proroctwa Izajasza dotyczącego przyjścia Emmanuela, którego pocznie i porodzi Dziewica. Uroczystość Zwiastowania już od V w. była obchodzona w Kościele Wschodnim. Na Zachodzie Europy święto przyjęło się od czasów papieża św. Grzegorza Wielkiego (+604r.). Za najstarsze świadectwo tej uroczystości uważa się homilię Abrahama z Efezu, wygłoszoną prawdopodobnie między 530 a 550r. Święto obchodzono także w Antiochii, Jerozolimie, Rzymie, Hiszpanii i Francji. Od samego początku podkreślano nie tylko moment Zwiastowania, ale zwłaszcza wcielenia Chrystusa, pierwszy moment Jego przyjścia na ziemię i rozpoczęcia zbawczej misji.

Święto to ma również charakter maryjny, gdyż Maryja została nazwana „błogosławioną między niewiastami”. Stała się pokorną Służebnicą Pańską, „nową Ewą”, wybraną przez Boga na Matkę naszego Zbawiciela. Dlatego też w tym dniu Kościół szczególnie modli się, aby wszystkie matki stawały się podobne do Maryi, aby cieszyły się, że mogą dać dzieciom życie i wiarę. Już w IV w. w Nazarecie powstała bazylika Zwiastowania. Jej fundatorem był Józef z Tyberiady, zamożny Żyd, który został chrześcijaninem. Przetrwiała ona do wieku VI. Kolejna, zbudowana przez Krzyżowców, zachowała się do 1955r., kiedy to franciszkanie zastąpili ją obecnie istniejącą świątynią.

Zwiastowanie upamiętniają dwie powszechnie znane modlitwy: „Pozdrowienie Anielskie” („Zdrowaś



Maryjo”) i „Anioł Pański”. Pierwsza z nich rozpoczyna się pozdrowieniem Archanioła, skierowanym do Maryi. Maryja zostaje nazwana „pełną łaski” (co świadczy o Niepokalanym Poczęciu Maryi). W dalszej części następują słowa św. Elżbiety zawierające również część wypowiedzi Archanioła: „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego”. W ten sposób św. Elżbieta podkreślała, że znana jest jej tajemnica Zwiastowania i niezwykła

godność, do jakiej została wyniesiona Maryja.

Do wieku XVI odmawiano w kościele tylko słowa Archanioła i św. Elżbiety. Papież św. Pius V wprowadził resztę słów (od „Święta Maryjo...”) jako modlitwę Kościoła. Do rozpowszechnienia „Pozdrowienia Anielskiego” przyczyniło się „nabożeństwo trzech Zdrowaś”. Propagowało je wielu świętych (m.in.: św. Leonard z Porto Maurizio, św. Alfons Liguori, św. Jan Bosko). W nabożeństwie tym proszono o cnoty: wiarę, nadzieję i miłość, o zachowanie niewinności, czystości i celibatu, a także o łaskę dobrej śmierci i zbawienie duszy. W XII w. „Pozdrowienie Anielskie” zostało wprowadzone w formie antyfony do Mszy św. w IV Niedzielę Adwentu. Najbardziej jednak do rozpowszechnienia „Zdrowaś Maryjo” przyczyniło się odmawianie różańca, gdzie tę modlitwę powtarza się 203 razy.

Historia modlitwy „Anioł Pański” sięga wieków średnich, kiedy to biciem dzwonów wyznaczano trzy pory dnia: rano, południe i wieczór. Przez pobożne odmawianie tej modlitwy trzykrotnie w ciągu dnia przypominano sobie scenę Zwiastowania i to, co się podczas niej dokonało. Papież Paweł VI w Adhortacji apostoelskiej „Marialis cultus” pisał: „Gdy chodzi o modlitwę „Anioł Pański”, to chcemy jedynie powtórzyć naszą zachętę, prostą, lecz gorącą, aby zwyczajowe odmawianie tej modlitwy zostało zachowane. Mimo bowiem upływu wieków zachowuje ono swoją siłę i blask.” Po odmówieniu modlitwy „Anioł Pański” przez papieża wraz z wiernymi zgromadzonymi na Placu św. Piotra udzielane jest błogosławieństwo.

W Nazarecie odbył się najpiękniejszy dialog Boga z człowiekiem. Bóg przedstawił swój plan, uszanował wolną wolę człowieka i czekał na odpowiedź. Maryja – pokorna służebnica Pańska odpowiedziała: fiat – „niech się stanie”. Bóg przychodzi jednak także z konkretną



propozycją indywidualnie do każdego z nas i czeka na odpowiedź. Każdy z nas ma swoje „zwiastowanie”.

*Elżbieta Hildt*

## WARSZTATY WOKALNE Z JULIĄ SZWAJCER

22 lutego 2014 r. w naszym Domu Parafialnym odbyły się warsztaty wokalne pod kierunkiem Julii Szwajcer wokalistki zespołu „Boso”. Wzięły w nich udział dzieci ze Scholi „Melodyjki”, które w warsztatowych zmaganiach wspierał nasz drogi ks. Jan. Warsztaty były główną nagrodą w Konkursie Kolęd i Pastoralek „Na Świąteczną nutę”, który odbył się 13 grudnia 2013 r. Organizatorem konkursu było CKD w Zgierzu. Koncert laureatów odbył się 22 grudnia 2013 r. w Szkole Muzycznej. Nagrodę główną otrzymała nasza Schola.

W czasie konkursu jak i podczas występu na koncercie laureatów wspierali nasz ks. Jan na gitarze



i nasz niezastąpiony perkusista Karol Chodowski. Wielkie dzięki i prosimy częściej. Wracając do warsztatów Julia w sposób ciekawy i interesujący pokazała dzieciom jak przygotować się do śpiewu, jak oddychać. Pokazała jak w praktyce trudną sztuką jest śpiewanie wielogłosowe. Trzeba przyznać, że nasi milusińscy całkiem nieźle poradzi sobie z tym zadaniem. Na koniec wzięła udział w naszej mini próbie przed występem na Zgierskich Kaziukach, a nawet zatańczyła z nami Taniec Belgijski. Zajęcia minęły nam szybko, wesoło i na pewno owocnie. I mam nadzieję, że rady i ćwiczenia zaprezentowane przez Julię pozwolą dzieciom rozwijać się i z każdym dniem lepiej śpiewać.

*Beata Pawłowska*

## DYSKOTEKA KARNAWAŁOWA W ŚWIETLICY

26 lutego w naszej świetlicy odbyła się dyskoteka dla podopiecznych. Poprowadzono wiele zabaw, do których każdy włączał się z wielką chęcią. Po wyczerpujących zabawach, była możliwość przekąszenia czegoś smacznego. Zorganizowano dużo konkursów, w których, w których dzieci mogły zaprezentować swoje umiejętności. Dyskotekę prowadził Klub Młodzieżowy działający przy parafii Matki Boskiej Dobrej Rady. Klub Młodzieżowy to grupa ludzi z pasją, którzy chcą poświęcić część siebie a przy okazji Tworzą grupę znajomych, którzy mogą na siebie liczyć. Na spotkaniach rozmawiają na tematy, które ich interesują, rozwiązują

problemy, ale też bawią się i organizują różne imprezy. Za dyskotekę bardzo dziękujemy Proboszczowi Andrzejowi Blewińskiemu i Pani Mariannie Strugińskiej-Felczyńskiej. Dzięki Nim oraz zaangażowaniu Klubu Młodzieżowego spędziliśmy miły wieczór, tańcząc i śmiejąc się. W imieniu członków Klubu zapraszam wszystkich na spotkania, które odbywają się w poniedziałki i czwartki. Początek o godz. 16.30- nie może Cię zabraknąć!

*Katarzyna Matusiak (Klub Młodzieżowy)*



## ZGIERSKIE KAZIUKI



Jubileuszowy dziesiąty w dniach 28.02-02.03.2014 r. Jest to plenerowa impreza poświęcona wileńskim tradycjom, na wzór słynnych "Wileńskich Kaziuków". Podczas "Jarmarku Kaziukowego" można obejrzeć i kupić wyroby rękodzieła ludowego ze

“Zgierski Kaziuk” celebrowano



śtywnymi wileńskimi palmami, sercami piernikowymi, smorgońskimi obwarzankami, miodami, chlebami i innymi smakołykami rodem z Wileńszczyzny. Imprezie towarzyszą występy kapeli i zespołów ludowych z Wileńszczyzny oraz spotkania z wileńskimi przedstawicielami świata kultury (poeci, pieśniarze). [Źródło: Urzędu Miasta Zgierza]

## SENS, ROLA I WARTOŚĆ POSTU W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

*Oto teraz czas Właściwy,  
Dany nam przez dobroć Boga,  
Aby poprzez umartwienie  
Świat uleczyć ze słabości.*

*Już się zbliża dzień zbawienia,  
Chrystusowym blaskiem świeci,  
A skażone grzechem serca  
Post nakłania do przemiany.*

*Boże, niechaj wyzeczenia  
Wzmocnią ducha oraz ciało,  
Byśmy mogli pragnąć szczerze  
Przyjścia dnia wieczystej Paschy.*

*Miłosierny Boże w Trójcy,  
Niech Cię wielbi wrzechświat cały,  
My zaś odrodzeni łaską  
Nowym hymnem Cię sławimy. Amen.*



Słowo post kojarzy nam się szczególnie z okresem Wielkiego Postu, chociaż chrześcijanin powinien praktykować go w ciągu całego roku. Wielki Post to najbardziej duchowo refleksyjny okres roku liturgicznego. Dla katolika to szczególny czas wzmożonej modlitwy, postu i jałmużny. Wielki Post jest czasem wyrzekania się różnych rzeczy i pokuty, który zgodnie z tradycją obchodzony jest przez chrześcijan jako okres przygotowań do Wielkanocy. Zatrzymajmy się na moment na zrozumienie znaczenia postu do "rozzurzenia serca" na głębokie, duchowe przeżycie tego okresu. Praktykowanie postu jest czymś dobrym, jeżeli robimy to w sposób biblijny. Gdy porzucamy nasze złe

nawyki i przestajemy grzeszyć, to przynosimy Bogu chwałę. Sedno postu nie jest próbą zdobycia Bożej przychylności, czy Jego większej miłości do nas, lecz ma nam pomóc odwrócić się od naszych grzechów i uświęcić się dla Boga. Post kojarzy się z dziełami oczyszczenia, przygotowania do jakiegoś ważnego wydarzenia.

Przez narzucone sobie ograniczenia w przyjmowaniu pokarmów, z większą wrażliwością oczekujemy zbliżających się świąt czy ważnych wydarzeń, a ich świętowanie jest pełniejsze. Post jest jedną z praktyk ascetycznych, służących do opanowania pożądliwości i ukształtowania człowieka doskonałego. Jednak nasze czyny związane z postem powinny być tak praktykowane, aby nie przyciągały uwagi innych osób. Znamienne jest tu napomnienie Jezusa: "Kiedy pościecie nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie" (Mt.6.16-18). Ważne więc, by post nie stał się celem samym w sobie, służył samozadowoleniu lub uznaniu przez innych. Wszystkie jego formy mają tylko wtedy sens, o ile pomagają człowiekowi w otwarciu się na Boga, sprzyjają nawróceniu i ułatwiają miłość bliźniego.

Daniela Michalak

## ŻYĆ JAK ŚWIĘTY

„Święci — mówił Jan Paweł II do młodych z Lukki 23 września 1989 r. — którzy w każdej epoce historii ukazywali światu blask światłości Bożej, są widzialnymi świadkami tajemniczej świętości Kościoła. (...) Aby zrozumieć głębię Kościoła, musicie spojrzeć na nich! Lecz nie tylko na tych świętych, którzy zostali kanonizowani, lecz także na wszystkich świętych ukrytych, anonimowych, którzy starali się żyć Ewangelią pośród zwykłych, codziennych obowiązków. To oni ukazują, czym jest Kościół w swej najgłębszej istocie, a jednocześnie chronią go przed miernością, kształtują od środka, pobudzają do tego, by był oblubienicą Chrystusa bez skazy i zmarszczki" („Insegnamenti", XII/2, 1989, s. 623-624).

Świętość nie jest przywilejem niewielu, lecz celem, który Bóg stawia przed każdym człowiekiem, przed każdym z nas. Bóg stworzył człowieka, aby osiągnął on swą pełnię, nie w sposób bierny, lecz uczestnicząc w Bożym dziele. Św. Augustyn mówi stanowczo: "Stworzyłeś nas dla siebie, Panie,

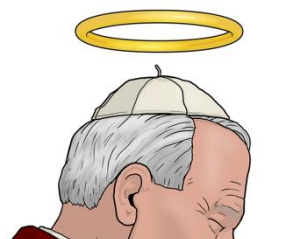
i niespokojne jest nasze serce, dopóki nie spocznie w Tobie" (Wyznania, I, 1). Słowa te są wspólnym kompendium głębokiej, nadprzyrodzonej antropologii. Powołanie do świętości ma charakter uniwersalny. Nikt nie jest z niego wyłączony. „Wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej apostolskiego posługiwania, powołani są do świętości, zgodnie ze słowami Apostoła: 'Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie' (1 Tes 4, 3)" (Lumen gentium, 39); „i dla wszystkich jest jasne, że wierni każdego stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego oraz doskonałej miłości" (Lumen gentium, 40).

To nie słowa, a czyny pociągają. Dobro poczynione człowiekowi dużo więcej znaczy, niż słowa, że tak należy, bo Bóg tak kazał. Pomoc, akty uprzejmości, troska o chorych i starszych, pogrążonych w smutku lub nieszczęściu to wszystko akty świętości. Jednak my rzadko kiedy uświadamiamy sobie, że każdy z nas jest powołany do świętości. Powszechnym jest używanie określeń o świętości, które kojarzą się niemiło, wręcz



obraźliwie, typu: „świętoszek”, lub „to taka święta cnotka”, co więcej świętość kojarzy nam się raczej ze stąpieniem w chmurach, niż mocno po ziemi. Tymczasem świętość, o której mówi Sobór i do której wszyscy są powołani, nie jest rozumiana jako ideał czysto teoretyczny, wprawdzie piękny, lecz nieosiągalny. Także dążenie do niej nie powinno być czymś abstrakcyjnym, ogólnym, lecz winno stać się autentycznym programem życia. „Szukajcie świętości w codziennym życiu” — mówił Jan Paweł II (homilia w Mariborze, 19 maja 1996 r.: „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, n. 7-8/1996, s. 14). Nie polega ona na dokonywaniu rzeczy niezwykłych, lecz na niezwykłym podejściu do rzeczy zwykłych i codziennych. „Nie należy mylnie pojmować tego ideału doskonałości jako swego rodzaju wizji życia nadzwyczajnego, dostępnego jedynie wybranym 'geniuszom' świętości. Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania” (Novo millennio ineunte, 31). Świętości chrześcijańskiej nie należy postrzegać jako pewnego rodzaju wyobcowania człowieka, lecz raczej jako jego pełną realizację, zgodną z Bożym planem zbawienia. Jest ona darem łaski, która doskonali naturę człowieka. W rzeczywistości świętość nie jest zaprzeczeniem tego, co ludzkie, lecz pełnią człowieczeństwa. Chrystus jest doskonałym człowiekiem właśnie dlatego, że jest samą świętością wcieloną.

Przykład usilnego starania, by swym codziennym wysiłkiem ukazać, że miłość Chrystusa może przenikać wszystkie aspekty egzystencji, daje nam Opus Dei. Jest to formacja duchowa założona w 1928 roku przez hiszpańskiego księdza katolickiego, św. Josemarię Escrivá de Balaguera (1902-1975), który uważał, że chrześcijanin nie może „prowadzić podwójnego życia: z jednej strony życia wewnętrznego, związanego z Bogiem, a z drugiej, osobno, życia rodzinnego, zawodowego czy społecznego”. Głosił, że wszyscy, także osoby świeckie, są powołani do świętości i apostołstwa. Ma się to realizować przez dawanie w swojej rodzinie, miejscu pracy, otoczeniu przykładu chrześcijańskiego życia (które powinny cechować posłuszeństwo, pokora i ubóstwo). Ważna jest umiejętność spotkania Boga w życiu codziennym i pokazania innym atrakcyjności życia, w którym znajduje się miejsce dla Boga, pozwalając osiągnąć ideał wieloaspektowej jedności życia, która jest podstawowym warunkiem ewangelizacji we współczesnym społeczeństwie (por Christifideles laici n. 17). Członkowie Opus Dei uczestniczą w codziennej Mszy Świętej, w cotygodniowych spotkaniach, raz na miesiąc



w dniu skupienia, praktykują pobożność maryjną, a także małe umartwienia (post i jałmużnę). Założyciel mówił: „Ludzie, życie w świecie, ale nie zeświecczeni” (Droga, 939). Wszak tylko tacy ludzie potrafią uniknąć niebezpieczeństwa uzależnienia od mentalności świata, która pojmuje zaangażowanie duchowe jako coś, co dotyczy sfery prywatnej i tym samym jest nieistotne dla działalności publicznej.

Jan Paweł II 12 stycznia 2002 r. do członków Opus Dei z okazji 100. rocznicy urodzin założyciela mówił tak: „Od początku swojej kapłańskiej posługi bł. Józef Maria Escrivá umieścił w centrum swego przepowiadania prawdę, że wszyscy ochrzczeni są wezwani do pełni miłości i że bezpośrednim sposobem osiągnięcia tego wspólnego celu jest zwykła codzienność. Pan pragnie wspólnoty miłości z każdym ze swoich dzieci pośród ich codziennych zajęć, w powszednich okolicznościach życia.

W tym świetle zwykłe zajęcia jawią się jako cenny środek zjednoczenia z Chrystusem, ponieważ mogą stać się przestrzenią i materią uświęcenia, miejscem praktykowania cnót, dialogiem miłości, który urzeczywistnia się w czynach. Praca zostaje przemieniona przez ducha modlitwy i dzięki temu możliwa staje się ciągła kontemplacja Boga, także pośród nawału zajęć. Dla każdego ochrzczonego, który chce wiernie iść za Chrystusem, fabryka, biuro, biblioteka, laboratorium, warsztat, dom mogą stać się miejscami spotkania z Panem, który z wyboru przez trzydzieści lat żył w ukryciu. Czyż można wątpić, że czas spędzony przez Jezusa w Nazarecie stanowił nieodłączną część Jego zbawczej misji? A zatem również i dla nas codzienność — w swej pozornej szarości, w swej monotonii powtarzania zawsze tych samych, jak się wydaje, gestów — może zyskać wymiar nadprzyrodzony i zostać przemieniona.

Każdemu ochrzczoneму Pan daje łaski konieczne do osiągnięcia szczytów Bożej miłości. Drobne zdarzenia dnia powszedniego zawierają w sobie niespodziewaną wielkość, i właśnie jeśli przeżywane są z miłością do Boga i braci, możliwe staje się przewyciężenie w zarodku wszelkiego rozdźwięku pomiędzy wiarą a życiem codziennym. Rozdźwięk ten Sobór Watykański II określa jako jeden z ‘ważniejszych błędów naszych czasów’ (por. Gaudium et spes, 43). Uświęcając własną pracę — przy zachowaniu obiektywnych norm moralnych — wierny świecki wydatnie przyczynia się do budowania społeczeństwa bardziej godnego człowieka.”

*Krzysztof Nieszwiec*

## REKOLEKCJE

Duszpasterze serdecznie zapraszają:

**26-28.03.2014** Rekolekcje dla szkół podstawowych i gimnazjalnych (Ks. Tomasz Mackiewicz)

**02-04.04.2014** Rekolekcje dla szkół średnich (Ks. Tomasz Mackiewicz)

**10-12.04.2014** Rekolekcje dla dorosłych (Ks. Prałat Jarosław Pater)



**W każdy piątek Wielkiego Postu** na nabożeństwo Drogi Krzyżowej: dla dzieci o godz. 16.15, dla dorosłych o godz. 18.00, dla młodzieży o godz. 19.00.

**W niedziele Wielkiego Postu** na Gorzkie Żale z refleksją pasyjną oraz procesją eucharystyczną wokół kościoła. Rozpoczęcie o godz. 17.15.

## SPOTKANIA W KATEDRZE

Tematem kolejnego zaplanowanego spotkania z abp Markiem Jędraszewskim 14 marca w ramach "Dialogów w katedrze" będzie **Godność pracy ludzkiej**. Początek spotkania o godz. 19.30. Metropolita Łódzki będzie odpowiadać na pytania przysłane przez internautów i wiernych, którzy osobiście przyjdą do katedry. **Zapraszamy!**

Pytania do arcybiskupa można zadawać w internecie pod adresem: <http://www.heavenly.com.pl/formularz/dialogi>

Przychodzi kobieta do apteki:

- Macie jakiś naprawdę skuteczny środek na odchudzanie?
- Tak. Plastry.
- A gdzie się je przykleja?
- Na usta.

### PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO

Najlepszym dowodem na to, że w kosmosie istnieje inteligencja, jest to, że się z nami nie kontaktują.

Przyleciało dwóch kosmitów na łąkę i patrzą zwierze w łaty, spoglądają do atlasu: Krowa pije wodę daje mleko. Wzięli ją nad strumień, jeden wsadził jej łeb do wody, a drugi nadstawia miskę od tyłu. Po chwili wylatuje krowi placek wtedy ten z miską mówi:

- Podnieś jej łeb wyżej, bo muł z dna hierze

Do apteki wpada błąd, drżący chłopiec:

- Czy ma pani jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli chłopcze?
- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda moje świadectwo.

Właściciel apteki do praktykanta:

- A z tej bańki nalewamy tylko wtedy, gdy recepta jest całkiem nieczytelna.

Rozmowa kolegów:

- Podobno na występie obrzucono cię pomidorami?
- Niestety.
- Ale słyszałem, że były też oklaski?
- Tak, przy trafieniach.

## Z KSIĄG PARAFIALNYCH

### Sakrament małżeństwa zawarli

Edyta Ewa Janczak i Tomasz Barylak

*Módlmy się za nowych małżonków, aby Chrystus obecny w ich życiu umacniał ich miłość i napełniał ich radością*

### Sakrament chrztu otrzymali

Maja Monika Przespolewska

*Módlmy się za dzieci ochrzczone, aby Duch Św. napełnił je swoimi darami i prowadził przez życie drogą prawdy*

### Odeszli do wieczności

Henryka Kaźmierczak (ur.1932)  
Halina Gałkiewicz (ur.1931)  
Tadeusz Olczak (ur.1931)  
Zbigniew Wesółowski (ur.1952)  
Piotr Robakowski (ur.1932)  
Antonina Frątczak (ur.1915)  
Irena Ćwiklińska (ur.1931)  
Janina Karbownik (ur.1932)  
Jan Pietrasiewicz (ur.1944)  
Janina Brewińska (ur.1933)  
Franciszek Kurek (ur.1936)  
Wiesława Jarzab (ur.1930)  
Bogdan Zakrzewski (ur.1943)

*Módlmy się za zmarłych, aby przez Boże miłosierdzie weszli do chwały życia*

Spisała z ksiąg parafialnych Katarzyna Dąbrowska

Kancelaria Parafialna czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz.: 9: 00– 11: 00 oraz 15:00– 16:30

Tel: 42 /716-27-65

**Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej – Curie 3**

**Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – Proboszcz Parafii; redaktor: Ks. Jacek Kucharski**

Nr konta parafialnego: Bank Spółdzielczy w Zgierzu 36 8783 0004 0015 6097 2000 0001

Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii składamy serdeczne Bóg zapłać

[www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl](http://www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl) e-mail: [gazeta.dobrarada@gmail.com](mailto:gazeta.dobrarada@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.

Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska - Felczyńska, Agnieszka Gajek, Katarzyna Wieczorek, , Elżbieta Hildt, Barbara Musiał, Józef Felczyński, Krzysztof Nieszwiec. Składanie gazetki: Agnieszka Gajek, Marianna Strugińska-Felczyńska, Katarzyna Wieczorek, Krzysztof Nieszwiec.

Dystrybutor: Marek Cylke



Drukarnia, Wydawnictwo Muzyczne i Poligraficzne  
ul. Wersalska 54, 91-212 Łódź, Poland  
[www.merakel.pl](http://www.merakel.pl) [www.merakel.com.pl](http://www.merakel.com.pl)